

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 kwietnia 2010 r.,

skargi „R.(...)” Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w Z.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
postanowienia Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt V Gz (...),
wydanego w sprawie z powództwa Diecezji (...)
w Z.

przeciwko „R.(...)” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. o rozwiązanie spółki,

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Pozwane R.(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. w likwidacji wniosło skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Z. z dnia 30 czerwca 2009 r., oddalającego jego zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 3 kwietnia 2009 r. Tym ostatnim postanowieniem Sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 12 stycznia 2008 r. i odrzucił jego sprzeciw od wyroku zaocznego. W ocenie obydwu Sądów do uchybienia terminu zaskarżenia wyroku zaocznego doszło z przyczyn zawinionych przez pozwanego, który

nie kontrolował należycie doręczeń korespondencji w swojej siedzibie w Z. przy ul. F., a w rezultacie nie odebrał dwukrotnie awizowanych i złożonych w urzędzie pocztowym przesyłek z sądu, zawierających kolejno odpis pozwu, zawiadomienie o rozprawie i wyrok zaoczny. Adres pod który kierowane były przesyłki z sądu odpowiadał ujawnionemu w Krajowym Rejestrze Sądowym, prezes pozwanego przyznał, że znajdowała się tam siedziba spółki, a on sam bywał regularnie kilka razy w miesiącu (na codzień przebywa w B.). Te okoliczności spowodowały, że Sądy nie zgodziły się z twierdzeniem pozwanego, jakoby powód zataił w toku postępowania prawidłowy adres dla doręczeń pozwanego i to była przyczyna, z powodu której pozwany nie wiedział o toczącym się postępowaniu. Sądy uznały za niewiarygodne zaznania prezesa pozwanego, że doręczyciel nie pozostawił żadnego z 6 zawiadomień (3 x 2 awiza) o nadejściu którejkolwiek z pierwszych trzech przesyłek z Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie, ponieważ uznały to za nieprzekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wprawdzie uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, jednak nie oznacza to, że może się ono opierać tylko na samych twierdzeniach strony. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega bowiem ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę że art. 133 § 2a k.p.c., mający charakter obligatoryjny, nakazuje doręczać przedsiębiorcom pisma procesowe na adres podany w rejestrze, chyba że strona podała inny adres dla doręczeń.

W skardze pozwana Spółka wskazała, że na skutek wydania zaskarżonego orzeczenia została pozbawiona faktycznej możliwości wzruszenia wyroku zaocznego o swoim rozwiązaniu.

Skarga oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania:

- art. 168 § 1 oraz art. 169 § 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że strona pozwana powinna udowodnić, a nie tylko uprawdopodobnić okoliczności związane z brakiem swojej winy we wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego, co uchybiło zasadzie demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji) oraz zasadzie działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji);

- art. 397 § 2 w zw. z art. 387 § 1 z art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie dowodów, którym sąd odmówił wiarygodności i niewyjaśnienie z jakich przyczyn, a przez to nierozstrzygnięcie merytoryczne sprawy oraz nieustosunkowanie się do wszystkich zarzutów wskazanych przez pozwaną Spółkę w zażaleniu i w konsekwencji pozbawienie strony pozwanej możliwości zbadania sprawy w toku dwuinstancyjnym, gwarantowanym w art. 78 Konstytucji, co doprowadziło do uchybienia zasadzie chronionego prawa do sądu i zasadzie równouprawnienia stron (art. 32 Konstytucji).

Skarżąca wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem zaskarżonego postanowienia oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, wyjaśniając, że jego wzruszenie w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Nie służy od niego skarga kasacyjna, bowiem nie spełnia przesłanek z art. 398¹ k.p.c., ani też z art. 398² k.p.c. Nie zachodzą również podstawy do wznowienia postępowania.

Wyrządzenie szkody spowodowanej wydaniem orzeczenia pozwany uwiarygodnił wskazując na skutki niemożności wzruszenia orzeczenia o rozwiązaniu spółki, mimo że powództwo było, jego zdaniem, bezzasadne. Szkodę upatruje w konieczności przeprowadzenia procesu likwidacyjnego i przyszłej utracie podmiotowości, wiążącej się z pozbawieniem możliwości korzystania z kapitału zakładowego oraz uzyskiwania dochodów z produkcji programów radiowych. Wskazał także na powstanie szkody niemajątkowej w swoich dobrach osobistych, jakie spowoduje unicestwienie bytu pozwanego.

Zgodnie z art. 424⁵ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, powinna zawierać szereg elementów konstrukcyjnych. Należą do nich:

- 1) oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości lub w części,
- 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie,
- 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne,
- 4) uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy,
- 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto - gdy skargę wniesiono stosując art. 424¹ § 2 - że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający wniesienie skargi,
- 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem.

Każdy z tych elementów ma samodzielną rolę i musi być wyodrębniony w skardze, a także wypełniony odpowiednią treścią.

Skarga złożona przez powódkę nie ma wszystkich koniecznych składników, nie zawiera bowiem wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone postanowienie jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.), ani też wymaganego uprawdopodobnienia szkody spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Przedstawione w treści skargi zarzuty i ich uzasadnienie stanowią przytoczenie podstaw skargi i wypełniają obowiązek z art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., tymczasem sprecyzowanie, z którym przepisem prawa orzeczenie jest niezgodne stanowi odrębny obowiązek sformułowany w ustawie, wymagającym osobnego ujęcia w skardze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, OSNC z 2006 r., nr 1, poz. 16). Konieczność wskazania przepisu prawa, z którym orzeczenie jest niezgodne jest konsekwencją tego, że nie zawsze zachodzi tożsamość pomiędzy przepisami naruszonymi przy wydawaniu orzeczenia a tymi, z którymi orzeczenie jest niezgodne. Tego elementu w skardze pozwanego jednak nie ma.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powinna także zawierać uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy. Warunek ten jest spełniony jedynie wówczas, gdy strona skarżąca złoży oświadczenie, że szkoda w jej majątku nastąpiła i wskaże rodzaj i rozmiar tej szkody, a ponadto powoła lub przedstawi dowody lub inne środki uwiarygodniające jej twierdzenie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2005 r., I CNP 19/05, niepubl., postanowienia tego Sądu z dnia 23 września 2005 r., III CNP 5/05, nie publ.; z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, OSNC z 2006 r., nr 1, poz. 16, z 15 lutego 2006 r., IV CNP 7/05, niepubl.). Tymczasem wszystkie rodzaje uszczerbków majątkowych i szkody niemajątkowej, jakie powołuje pozwany odnoszą się do zdarzeń przyszłych, stanowiących konsekwencję przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i są związane ze skarżonym orzeczeniem odległym powiązaniem przyczynowym. Opierają się bowiem na założeniu, że spór w sprawie, w której wydane zostało zaskarżone orzeczenie zostałby przez pozwanego wygrany, a spółka – mimo dotychczasowych nieporozumień między wspólnikami - funkcjonowałaby dalej. Tymczasem szkoda, o której mowa w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c., musi już istnieć w momencie składania skargi. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie służy bowiem zapobieganiu wyrządzeniu szkody, mogącej

powstać na skutek jego wydania, lecz jest środkiem prawnym, który w razie jego uwzględnienia będzie stanowić podstawę wystąpienia z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej tym orzeczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CNP 96/08, Lex nr 492152 i powołane tam orzecznictwo).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c. skargę pozwanego należało odrzucić, z uwagi na jej braki konstrukcyjne.